

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o ustalenie wyższego stopnia niepełnosprawności oddalił odwołanie M. K. (1) od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. z dnia 21 maja 2019 r.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Orzeczeniem z dnia 21 maja 2019 roku, Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł., po rozpatrzeniu odwołania od orzeczenia Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. z dnia 17 stycznia 2019 roku, zaliczającego odwołującą się M. K. (1) do lekkiego stopnia niepełnosprawności z przyczyn oznaczonych symbolem 02-P/11-I na czas od 29 listopada 2018r do 31 stycznia 2021r i ustalającego, iż początku niepełnosprawności nie da się ustalić, utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy, poza symbolem niepełnosprawności, który zmienił z 02-P na 07-S.

W dniu 06 czerwca 2019r M. K. (1) odwołała się wskazanego powyżej orzeczenia (...) i wносиła o zaliczenie jej do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. odwołania nie uznał i wniósł o jego oddalenie.

M. K. (1) w chwili wydawania zaskarżonego orzeczenia, jak i w chwili wyrokowania, nie wymagała i nie wymaga całkowitej ani częściowej, czy okresowej pomocy lub opieki innej osoby ze względu na pełną możliwość samodzielnej egzystencji. Stopień niepełnosprawności wnioskodawczynie był i jest lekki, okresowo od dnia 29 listopada 2018r do dnia 31 stycznia 2021r.

W czasie badania kardiologiczno-internistycznego w dniu 25 lipca 2019r u wnioskodawczynie rozpoznawano jedynie nadciśnienie tętnicze i zaburzenia rytmu serca. W dniu badania jej stan ogólny był dobry, poruszała się samodzielnie, akcja serca była miarowa, ciśnienie tętnicze krwi wynosiło 135/85 mmHg, była w pełni wydolna oddechowo i krążeniowo, nie występowały patologiczne objawy, poza śladami obrzęków na kończynach dolnych. Funkcje układu krążenia nie były upośledzone.

Podczas badania psychiatrycznego w dniu 28 listopada 2019r biegły psychiatra stwierdzał, że wnioskodawczynie jest prawidłowo zorientowana allo i autopsychologicznie, wypowiada się zgodnie z linią pytań, chwilami napina się, ma jednak wyrównany napełd i nastrój, nie ujawnia zaburzeń psychotycznych, nie ma cech psychozy, zaprzecza myślom i tendencjom suicydalnym, nie przejawia lęku w czasie badania. Analiza badania funkcji poznawczych potwierdziła zmiany organiczne (...) wpływające na deficyt funkcji psychospołecznych, wyrażający się zaburzoną kontrolą hamowania. Biegła rozpoznała cechy nieprawidłowo ukształtowanej osobowości oraz stwierdziła, że wnioskodawczynie jest samodzielna samoobsługowo, choć ma wyraźne problemy z kontrolą emocji, a w sytuacjach postrzeganych jako trudne może odczuwać wzmożone dolegliwości somatyczne. Nie jest jednak niezdolna do pracy i może podjąć pracę na otwartym rynku zgodnie z możliwościami psychofizycznymi. Stwierdzone powyżej zmiany nie uzasadniają zaliczenia do jakiegokolwiek stopnia niepełnosprawności.

Okresowo wnioskodawczynie cierpi na bóle głowy, prawdopodobnie napięciowe, zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego. Wskazane zmiany nie uzasadniają zaliczenia do jakiegokolwiek stopnia niepełnosprawności z przyczyn neurologicznych. Wnioskodawczynie jest sprawna fizycznie, samodzielna- co stwierdzono także badaniem neurologicznym biegłego sądowego w dniu 05 marca 2020r. Na badanie M. K. przybyła samodzielnie, ubierała się i rozbierała także samodzielnie, skarżyła się na dolegliwości bólowe kręgosłupa bez promieniowania do kończyn górnych. W badaniu MR głowy, oprócz niewielkich zaników nadnamiotowych, nie stwierdzano odchylenia od normy. Podczas badania przedmiotowego przez biegłego neurologa także nie stwierdzano patologicznych objawów w zakresie (...) i (...). W dniu 03 lutego 2020r na badaniu endokrynologicznym biegły lekarz sądowy stwierdzał u wnioskodawczynie virgo, leczoną hyperprolaktynemię, leczony zespół policyklicznych jajników, otyłość,

leczone problemy psychiczne. Nie stwierdzał zmian uzasadniających zaliczenie do wyższego niż lekki stopnia niepełnosprawności, zwłaszcza że stwierdzał ogólny dobry stan.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, także opierając się na wydanej w sprawie pisemnej opinii biegłego psychiatry, kardiologa-internisty, endokrynologa, neurologa. Sąd ten w pełni uznał wartość dowodową opinii, dzieląc - jako przekonujące - wnioski wypływające z ich treści. W ocenie tego Sądu opinie są rzetelne i nie zawierają braków. Zostały sporządzone zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą w zakresie stanowiącym ich przedmiot. Do wydania opinii biegli dysponowali dokumentacją lekarską odwołującą się, a także dokonali jej badania w zakresie swojej specjalności. Opinie biegłych są nadto spójne, konsekwentne i logiczne, brak jest jakichkolwiek okoliczności pozwalających na ich zdyskredytowanie.

Odwołująca się, w żadnym stopniu nie podważyła miarodajności wskazanych opinii, a zastrzeżenia zawarte w kolejnych pismach opierały się na subiektywnej ocenie stanu zdrowia nie opartej na wiedzy i doświadczeniu medycznym - stanowiły polemikę z ustaleniami specjalistów z danej dziedziny medycyny, bez wskazania merytorycznych błędów czy niezgodności z faktami.

Tymczasem zdaniem Sądu meriti, ocena wysokości stopnia niepełnosprawności opiera się na ustaleniu wpływu stwierdzanych schorzeń i zaburzeń na codzienne funkcjonowanie, w tym na zdolność do samodzielnej egzystencji i ewentualną konieczność zapewnienia częściowej bądź stałej opieki innej osoby. Sam fakt przejścia określonych urazów, chorób, zmian czynnościowych, których nie stwierdza się w dacie wydania orzeczenia (...), a tym bardziej -dalej w dacie badania przez biegłego lekarza, który dodatkowo nie stwierdza ograniczeń uzasadniających ustalenie niezdolności do samodzielności egzystencji, nie stanowi podstawy do uznania, że występuje stopień niepełnosprawności bądź, że jest odpowiednio wyższy. Wobec powyższego, brak było w ocenie Sądu meriti podstaw do wydłużania postępowania dowodowego i pisemnego uzupełniania wydanych opinii, czy też korzystania z innych dowodów (dotychczas nie zgromadzonych w sprawie). Zwłaszcza, że strony nie składały dalszych, uzasadnionych wniosków dowodowych. Stan zdrowia wnioskodawczyni i jej zdolność do samodzielnej egzystencji podlegała ustaleniu na podstawie opinii biegłych lekarzy. Ocena stanu zdrowia oraz niezdolności do pracy bądź ograniczonej zdolności do pracy (wyłącznie w warunkach pracy chronionej), nadto ewentualnej konieczności zapewnienia w celu pełnienia ról społecznych, czasowej albo częściowej pomocy innym osobom, wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego lekarza, nie zaś tylko oparcia na subiektywnych odczuciach zainteresowanej rozstrzygnięciem strony. Dla obalenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarcza przeświadczenie strony, iż fakty wyglądają inaczej, lecz konieczne jest również rzeczowe wykazanie, iż wystawiona przez biegłego opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna. Należy zdaniem tego Sądu podkreślić, że biegli, posiadający specjalistyczną wiedzę wypowiedzieli się w przedmiocie schorzeń wnioskodawczyni w zakresie swojej specjalności. W świetle powyższego, Sąd ten uznał opinie biegłych za w pełni wiarygodne i wyczerpujące, zwłaszcza że nie zostały w żaden sposób podważone i nie znalazł podstaw do powoływania kolejnych biegłych uznając, iż nie wniosłoby to do sprawy już niczego nowego. Dowód z opinii biegłego ma bowiem szczególny charakter - korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodów tych nie mogą, więc mieć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. W konsekwencji nie można przyjąć, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna dla strony. W świetle art. 286 k.p.c. sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 II CR 817/73 nie publ). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem SN potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego ortopedy.

W konsekwencji nie można przyjąć, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna dla strony. W świetle art. 286 kpc Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności. Identyczny

pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 18 lutego 1974 r. (sygn. II CR 5/74, Biul. Inf. SN 1974/4 poz. 64), wskazując na to, że okoliczność, że opinia biegłych nie ma treści, odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy wypowiadało się kilka kompetentnych pod względem fachowym zespołów biegłych, nie może uzasadniać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych. Za nieuzasadnione należy uznać stanowisko, według którego nie wolno zaniechać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli dotychczas opracowane opinie biegłych nie dają podstaw do rozstrzygnięcia sprawy w sensie wskazywanym przez stronę. Odmienne stanowisko oznaczałoby bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania, jak strona (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAP 2000/22/807; wyrok Sąd Najwyższego z dnia 10 października 1999 r., II UKN 158/99, OSNAP 2001/2/51; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, nie publ.). W wyroku z dnia 21 listopada 1974 r. (sygn. II CR 638/74, OSPiKA 1975/5/108) Sąd Najwyższy podkreślił, że jeżeli opinia biegłego jest tak kategoryczna i tak przekonywująca, że sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że „pogląd (...) że sąd nie może odrzucić dowodu, jeżeli sprawa nie została wyjaśniona zgodnie z twierdzeniami strony powołującej dowód, nie odnosi się do dowodu z opinii biegłych. Wynika to, po pierwsze, z istoty tego dowodu odmiennej od dowodu ze świadków lub dokumentów. O ile bowiem krąg tych ostatnich dowodów jest praktycznie ograniczony, to dowód z opinii biegłego mógłby być powołany wielokrotnie, dopóki nie nastąpiłoby, wyjaśnienie sprawy zgodnie z twierdzeniami strony. Po wtóre, charakter tego dowodu polega na tym że biegli są pomocnikami sądu w zakresie dysponowania wiadomościami specjalnymi - opinia biegłego umożliwia sądowi zrozumienie faktów, których ocena wymaga wiadomości specjalnych. Jeżeli jedna opinia jest tak kategoryczna i tak przekonywująca, że sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego - nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych. Odmienne poglądy nie wynika ani z wyraźnego przepisu, ani ogólnych założeń kodeksu o charakterze tego dowodu. Za trafnością wysuniętej tezy przemawia treść art. 286 kpc, według którego sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. O dopuszczeniu dowodu z dalszej opinii innych biegłych decyduje zatem rzeczowa potrzeba, przy czym ocena w tym zakresie została pozostawiona sądowi.”

Reasumując, sprawa została zdaniem tego Sądu dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia. Należy także podkreślić, że strona odwołująca się skupiała się wyłącznie na nieprzyznaniu umiarkowanego stopnia niepełnosprawności i już w odwołaniu ograniczała inicjatywę dowodową do tego zakresu. Pozostałe schorzenia i związane z nimi stan sprawności nie budziły wątpliwości wnioskodawczyni i w tym zakresie nie stawiała wymagań ustalenia wyższego stopnia niepełnosprawności.

Przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W wypadku rozpoznawania sprawy na posiedzeniu niejawnym sąd, jeśli zachodzi potrzeba przeprowadzenia dowodów, wydaje postanowienia dowodowe również na tym posiedzeniu. Postanowieniem dowodowym wydanym na posiedzeniu niejawnym sąd może nie tylko uwzględnić wnioski dowodowe, ale także go oddalić. Strony nie wykazały aktywności dowodowej, mimo otrzymania stosownych pouczeń sądowych.

W celu oceny zasadności odwołania i zarzutów odwołującej się Sąd meriti skorzystał więc z jedyne możliwego w takim przypadku dowodu, tj. z opinii biegłych lekarzy (aby dostarczyć sądowi wiedzy specjalistycznej w zakresie oceny stanu zdrowia wnioskodawczyni w spornym okresie i ewentualnej zdolności albo niezdolności do pracy w tym czasie i jej przyczyn). Opiniom miarodajnych, rzetelnych i pełnych, nie budzących wątpliwości sądu i stron.

W ustalonych okolicznościach zdaniem Sądu Rejonowego, stawiennictwo stron i osobiste zajęcie stanowiska /poza pismem procesowym/, nie było konieczne do rozpoznania sprawy. Zwłaszcza, że art. 148¹ kpc daje możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, także wtedy, gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. /§ 1 art. 148¹ kpc/. Stawienie się stron na rozprawie, nie dostarczyłoby żadnych nowych faktów, które spowodowałyby inny wynik sporu. Strona, gdyby

miała taką wolę, odpowiedziałaby na zobowiązanie sądu już wcześniej i starała się wykazywać fakty zgodne ze swoimi twierdzeniami. Przepis art. 148¹ nie zawiera żadnego ograniczenia o charakterze przedmiotowym, a więc może mieć zastosowanie praktycznie w każdym rodzaju sprawie, tj. także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Do rozpoznania sprawy niezbędny jest materiał procesowy przedstawiony (dostarczony) sądowi przez obie strony postępowania i takim materiałem, wystarczającym do rozstrzygnięcia sporu, sąd ten dysponował w chwili wydania wyroku (stosownie do inicjatywy stron postępowania, a w tym przypadku- zgromadzonym także z urzędu). W sprawie, strony nie domagały się rozpoznania odwołania wyłącznie na rozprawie, a z pism, które złożyły / odwołania i odpowiedzi na nie/ nie wynikało, aby pozostały do przeprowadzenia takie zasadne i konieczne procesowo dowody, które wymagałyby rozprawy. Po zapoznaniu się z treścią opinii biegłych strony odstąpiły od dalszego kwestionowania ustaleń wynikających z badanej decyzji, zaniechały aktywności i inicjatywy dowodowej. To strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę (art. 232 kpc). Uprawnienie sądu do dopuszczenia dowodu z urzędu (art. 232 zd. 2 kpc) jest uprawnieniem szczególnym, istotnym w swych konsekwencjach procesowych odstępstwem od reguły ciężaru dowodu i jako takie powinno być stosowane w minimalnym zakresie. Przewidziane w art. 232 zd. 2 kpc uprawnienie sądu do dopuszczenia dowodu z urzędu pozostaje uprawnieniem procesowym w toku całego postępowania dowodowego (także w postępowaniu apelacyjnym) i nie może przekształcić się w procesowy obowiązek sądu. Stawiennictwo i wysłuchiwanie stron nie było więc niezbędne do zakończenia sporu. Wnioskodawczyni poprzestała na głośnych i subiektywnych wnioskach oraz ocenach dotyczących stanu zdrowia. Biegli lekarze nie wskazywali przy tym na potrzebę korzystania z opinii innego jeszcze biegłego. Potrzeby takiej nie dopatrył się także ten sąd orzekający, mając na uwadze rzetelne i zrozumiałe, logiczne, spójne, oparte na doświadczeniu orzeczniczym i medycznym biegłych, opinie lekarskie znajdującą się już w aktach sprawy. Brak więc było zdaniem tego Sądu podstaw do kontynuowania postępowania, także poprzez uzupełnienie opinii, a dalsze wnioski odwołującej się nie mogły być uwzględnione.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie, jako niezasadne, podlegało oddaleniu.

W myśl art. 477⁹ § 1 kpc odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Sąd odrzucił odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się /art. 477⁹ § 3 kpc/.

Przystępując do merytorycznej oceny zaskarżonego orzeczenia na tle zgromadzonych w sprawie dowodów, należało w ocenie tego Sądu jednoznacznie stwierdzić, że wnioskodawczyni nie spełnia warunków do zaliczenia jej do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym, choćby z uwagi na brak znamion niezdolności do samodzielnej egzystencji. Opis wyników badania przez biegłych oraz zapisy w dostępnej dokumentacji medycznej potwierdzają w/w ocenę. Strona nie podniosła takich argumentów czy zarzutów, które poddawałyby wskazane oceny w wątpliwość.

Kryteria zaliczania do poszczególnych stopni niepełnosprawności określa ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 511). Zgodnie z art. 1 § 1 ustawa ma zastosowanie do osób niepełnosprawnych, tj. osób, których niepełnosprawność została potwierdzona orzeczeniem o zakwalifikowaniu przez organy orzekające do jednego z trzech stopni niepełnosprawności o których mowa w art. 3 tej ustawy, bądź orzeczeniem o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy na podstawie odrębnych przepisów, bądź orzeczeniem o niepełnosprawności wydanym przed 16 rokiem życia. W art. 3 ustawy ustala się natomiast trzy stopnie niepełnosprawności: znaczny, umiarkowany i lekki.

Stosownie do brzmienia art. 4 ust. 2 ustawy, do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych.

Wnioskodawczyni nie spełnia wskazanych powyżej warunków, ponieważ naruszenia sprawności jej organizmu w zakresie narządu ruchu oraz z ogólnego stanu zdrowia nie uzasadniają uznania, że choćby częściowo wymaga pomocy innych osób.

Do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się natomiast osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. (art. 4 ust. 1).

Spełnienia takich przesłanek nie sposób doszukać się u wnioskodawczyni, która jest zdolna do samodzielnej egzystencji, tj. samodzielnie i dostatecznie sprawnie wykonuje czynności dnia codziennego, samodzielnie porusza się, komunikuje, ubiera i rozbiera, wykonuje czynności związane z samoobsługą czy z udziałem w badaniu.

W orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności, poza ustalonym stopniem wskazuje się także symbol przyczyny niepełnosprawności, okres na jaki orzeczono stopień, datę lub okres powstania niepełnosprawności, datę lub okres powstania ustalonego stopnia niepełnosprawności oraz wskazania, o których mowa w art. 6b ust. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej i zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Wskazania te dotyczą w szczególności: odpowiedniego zatrudnienia uwzględniającego psychofizyczne możliwości danej osoby; szkolenia, w tym specjalistycznego; zatrudnienia w zakładzie aktywności zawodowej; uczestnictwa w terapii zajęciowej; konieczności zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne, ułatwiające funkcjonowanie danej osoby; korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, przez co rozumie się korzystanie z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych świadczonych przez sieć instytucji pomocy społecznej, organizacje pozarządowe oraz inne placówki; konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz spełniania przez osobę niepełnosprawną przesłanek określonych w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, ze zm.).

Wnioskodawczyni nie kwestionowała w ocenie tego Sądu żadnego ze wskazanym powyżej elementów orzeczenia, poza ustalonym stopniem niepełnosprawności. Oceny poprawności zaskarżonego orzeczenia dokonywano więc ze szczególnym uwzględnieniem przesłanek decydujących o ustaleniu określonego stopnia niepełnosprawności.

Standardy w zakresie kwalifikowania do lekkiego, umiarkowanego i znacznego stopnia niepełnosprawności określają § 29-31 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 roku w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (Dz.U. z 2018 r. poz. 2027). W zakresie kwalifikowania do znacznego stopnia niepełnosprawności zawierają kryteria określające skutki naruszenia sprawności organizmu powodujące niezdolność do pracy (całkowitą niezdolność do wykonywania pracy zarobkowej z powodu fizycznego, psychicznego lub umysłowego naruszenia sprawności organizmu), konieczność sprawowania opieki (całkowitą zależność osoby od otoczenia, polegającą na pielęgnacji w zakresie higieny osobistej i karmienia lub w wykonywaniu czynności samoobsługowych, prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz ułatwiania kontaktów ze środowiskiem), konieczność udzielania pomocy, w tym również w pełnieniu ról społecznych (zależność osoby od otoczenia, polegającą na udzieleniu wsparcia w czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałania w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych). Przez długotrwałą opiekę i pomoc w pełnieniu ról społecznych rozumie się konieczność jej sprawowania przez okres powyżej 12 miesięcy (§ 29).

Wnioskodawczyni nie spełnia zdaniem Sądu meriti wskazanych powyżej przesłanek, bowiem nie jest całkowicie zależna od otoczenia w zakresie pielęgnacji-higieny osobistej i karmienia ani w wykonywaniu czynności samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz kontaktach ze środowiskiem. Nie wymaga wsparcia innych osób w czynnościach samoobsługowych.

Natomiast przy kwalifikowaniu do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności uwzględnia się naruszenie sprawności organizmu powodujące częściową lub czasową pomoc w pełnieniu ról społecznych, co oznacza konieczność udzielenia pomocy w okresach wynikających ze stanu zdrowia, polegającą na udzieleniu wsparcia w czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałania w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych (§ 30).

Wnioskodawczyni nie wymaga udzielenia pomocy nawet w okresach wynikających ze stanu zdrowia i w żadnym zakresie, także co do codziennych czynności.

Z poczynionych ustaleń, a w szczególności z wydanych w sprawie pisemnych opinii biegłych specjalistów, jednoznacznie w ocenie tego Sądu wynika, iż brak jest podstaw do ustalenia wyższego niż lekki stopnia niepełnosprawności i zmiany zaskarżonego orzeczenia. Rozpoznane u odwołującej się schorzenia czynią z niej osobę o lekkim stopniu niepełnosprawności, okresowo tak jak dotąd ustalił (...). Sam stan choroby nie daje podstaw do orzeczenia wyższego stopnia niepełnosprawności, albowiem odwołująca się nie jest częściowo, ani tym bardziej całkowicie niezdolna do wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu, nie jest osobą zależną od otoczenia, jeśli chodzi o pielęgnację w zakresie higieny osobistej i karmienia lub wykonywania czynności samoobsługowych, prowadzenia gospodarstwa domowego oraz kontaktów ze środowiskiem, nie wymaga udzielania wsparcia w podstawowych czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałania w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych.

Jak wynika z opinii biegłych, których wnioski Sąd Rejonowy podzielił i przyjął za własne, odwołująca się ma obecnie naruszoną sprawność organizmu, ale nie w stopniu powodującym niezdolność do pracy i nie wymaga nawet częściowej pomocy innych osób w pełnieniu ról społecznych. Stan narządu ruchu cechuje się pełną sprawnością, nie powodującą obniżenia zdolności do pracy i sprawności fizycznej, więc nie w stopniu uzasadniającym zaliczenie do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. W przypadku odwołującej się na chwilę obecną nie można mówić o ograniczeniu w samodzielnym poruszaniu się i w samodzielnej egzystencji, także z uwagi na stan psychiczny i układu nerwowego, czy zaburzenia endokrynologiczne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd ten doszedł do przekonania, że występujące schorzenia ograniczają funkcje organizmu i naruszają sprawność, jednakże w znaczeniu typowym dla lekkiego stopnia niepełnosprawności.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła w całości wnioskodawczyni.

Apelująca zarzuciła wyrokowi:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 148¹ § 1 kpc przez rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym w sytuacji, gdy konieczne było przeprowadzenie rozprawy, co skutkowało naruszeniem zasady jawności postępowania, pozbawieniem możliwości obrony swoich praw a tym samym nieważnością postępowania (art. 379 pkt 5 kpc);

- błędne ustalenia faktyczne w zakresie zdrowia wnioskodawczyni na podstawie nierzetelnych opinii biegłych sądowych, wydanych przez biegłych nielegalnie, wbrew Konstytucji.

W uzasadnieniu skarżąca zarzuciła wyrokowi naruszenie szeregu przepisów proceduralnych związanych z przebiegiem rozprawy, posiedzeniami sądowymi i wyrokowaniem, tj. art. 206, art. 208, art. 154 § 2, art. 209, art. 316 kpc. Podniosła, że nie wyraziła zgody na przeprowadzenie postępowania bez rozprawy, w toku procesu wносиła o przeprowadzenie rozprawy, jednakże z uwagi na pandemię oraz art. 148¹ § 1 kpc wyznaczony uprzedni termin rozprawy został odwołany.

Nadto podała, że rozprawa jest potrzebna zawsze, bowiem Sąd mógłby ocenić opinie biegłych jako „kłamliwe” gdyby miał sposobność zobaczenia wnioskodawczyni. Nie została powiadomiona o terminie posiedzenia niejawnego z 17.08.2020 r. Co do opinii dość ogólnikowo wskazała, że nie została dokładnie zbadana przez biegłych, jednocześnie wskazując, że biegli badali ją przedmiotowo i podmiotowo.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z 28.01.2021 r. Sąd Okręgowy ustanowił adwokata z urzędu dla wnioskodawczyni.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik wnioskodawczyni poparł apelację i wniósł o zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i obowiązujących przepisach prawa.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Z kolei art. 278 § 1 k.p.c. stanowi, iż dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w wypadkach, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości „specjalne”. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje więc wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości, wykraczająca poza zakres wiadomości przeciętnej osoby posiadającej ogólne wykształcenie. Wobec tego biegłym może być jedynie osoba, która posiada wskazane wiadomości potrzebne do wydania opinii i daje rękojmię należytego wykonania czynności biegłego.

W ramach przyznanej swobody w ocenie dowodów – art. 233 k.p.c., sąd I instancji powinien zbadać wiarygodność i moc dowodu z opinii biegłego sądowego dokonując oceny tego dowodu według własnego przekonania i na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (wyrok SN z 2003-10-30 IV CK 138/02 L.). Niemniej jednak polemika z opinią biegłego nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok SN z 2002-01-09 II UKN 708/00 L.). Dla obalenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarcza bowiem przeświadczenie strony, iż fakty wyglądają inaczej, lecz koniecznym jest również rzeczowe wykazanie, iż wystawiona przez biegłego opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna.

Dowód z opinii biegłych jest przeprowadzony prawidłowo, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, a tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej (wyrok SN z 2000-06-30 II UKN 617/99 OSNAPiUS 2002/1/26).

Zdaniem Sądu II instancji niewątpliwie jest, że ocena stopnia niepełnosprawności wnioskodawczyni to jest ocena jego stanu zdrowia oraz niezdolności do pracy bądź ograniczonej zdolności do pracy (wyłącznie w warunkach pracy chronionej) nadto ewentualnej konieczności zapewnienia jej w celu pełnienia ról społecznych, częściowej albo czasowej pomocy innym osobom, wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego, nie zaś tylko w subiektywnym odczuciu zainteresowanej rozstrzygnięciem strony.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy uczynił podstawą swego rozstrzygnięcia opinie biegłego lekarzy: psychiatry, kardiologa-internisty, endokrynologa, neurologa. Wskazani biegli w oparciu o dokumentację medyczną zgromadzoną w sprawie oraz przedmiotowe badanie wnioskodawczyni zgodnie stwierdzili, iż ze względu na stan zdrowia – posiadane liczne schorzenia – wnioskodawczynię cechuje co najwyżej lekki stopień niepełnosprawności. Biegli wskazali, iż wnioskodawczyni nie spełnia przesłanek kwalifikujących ją do osób o umiarkowanym stopniu

niepełnosprawności wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Z przedłożonych opinii wynika bowiem, iż wnioskodawczyni nie jest częściowo, ani tym bardziej- całkowicie niezdolna do wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu, nie jest osobą zależną od otoczenia, jeśli chodzi o pielęgnację w zakresie higieny osobistej i karmienia lub wykonywania czynności samoobsługowych, prowadzenia gospodarstwa domowego oraz kontaktów ze środowiskiem, nie wymaga udzielania wsparcia w podstawowych czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałania w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych.

Uznać zatem należy, że w rozpoznawanej sprawie biegli w sposób logiczny i przekonujący uzasadnili swoje stanowisko wyraźnie stwierdzając, iż u wnioskodawczyni występuje lekki stopień niepełnosprawności. Skarżąca w apelacji nie przedstawiła żadnych merytorycznych zarzutów, które skutecznie podważyłyby wskazane powyżej ustalenia lekarskie. Zauważyć należy, iż biegli bezpośrednio odnieśli się do rozpoznanych u wnioskodawczyni schorzeń i szczegółowo, spójnie oraz logicznie przedstawili wnioski końcowe. Powyższe świadczy o tym, że wnioskodawczyni jedynie w sposób subiektywny - odmiennie niż biegli specjaliści ocenia swój stan zdrowia, a to w ocenie Sądu Okręgowego nie daje jednak podstaw do ustalenia umiarkowanego stopnia jego niepełnosprawności.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wniosków Sądu Rejonowego opartych na opiniach powołanych biegłych i stwierdzenia, iż nie odzwierciedlały one stanu zdrowia wnioskodawczyni. Wskazać należy, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie. Rozważył cały zebrany w sprawie materiał dowodowy i na jego podstawie trafnie wywiódł, iż wnioskodawczyni jest osobą niepełnosprawną w stopniu lekkim, nie zaś umiarkowanym. Natomiast twierdzenia skarżącej, poparte tylko i wyłącznie jego subiektywnym stanowiskiem, iż okoliczności dotyczące stanu zdrowia wnioskodawczyni wyglądały inaczej, jako bezzasadna polemika z opiniami biegłych nie mogły przynieść spodziewanego przez skarżącego skutku procesowego.

Zajmując stanowisko w przedmiocie apelacji ubezpieczonej, wskazać należy, iż podniesione przez nią zarzuty nie zasługują na uwzględnienie i sprowadzają się do lakonicznej polemiki z opiniami biegłych. W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest podstaw do kwestionowania wniosków biegłych tylko na tej podstawie, iż odczucia skarżącej, co do stopnia zaawansowania występujących u niej schorzeń są odmienne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż Sąd I instancji przeprowadził wystarczające do rozstrzygnięcia sporu postępowanie dowodowe, dochodząc ostatecznie do wniosku, że wnioskodawczyni aktualnie jest osobą niepełnosprawną w stopniu lekkim.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut wnioskodawczyni naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 148¹ § 1 kpc, czyli pozbawienia wnioskodawczyni możliwości obrony swych praw, a w konsekwencji nieważności postępowania. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw. Nie każde zatem naruszenie przepisów proceduralnych może być w ten sposób traktowane (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r. I UK 5/18; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2019 r. II CSK 403/18; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2018 r. II CZ 48/18).

Innymi słowy, nieważność postępowania z tego powodu zachodzi wówczas, gdy ze względu na uchybienia formalne strona została pozbawiona przez sąd lub przeciwnika procesowego możliwości brania udziału w sprawie oraz zgłoszenia twierdzeń faktycznych i wniosków dowodowych (post. SN z 13 listopada 2018 r., III PZ 9/18). W świetle art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, gdy strona nie została zawiadomiona o terminie rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku.

Zauważyć należy, że w przedmiotowej sprawie początkowo zarządzeniem z 27.03.2020 r. Sąd Rejonowy wyznaczył termin rozprawy na dzień 13 sierpnia 2020 r. o czym zawiadomił strony (k. 85, k. 91). Następnie postanowieniem z dnia 13 lipca 2020 r. Sąd Rejonowy skierował sprawę na posiedzenie niejawne oraz odwołał termin rozprawy z dnia 13 sierpnia 2020 r., o czym powiadomił wezwanych lub zawiadomionych. Jednocześnie Sąd poinformował strony postępowania, że w związku z zagrożeniem epidemiologicznym, a także z uwagi na art. 148¹ kpc, rozprawa zostaje odwołana a na obecnym etapie postępowania możliwe jest podejmowanie czynności procesowych na posiedzeniu niejawnym (w tym ostateczne/końcowe rozstrzygnięcie odwołania). W związku z tym, strony mogą w terminie 7 dni, na piśmie zająć stanowisko w sprawie (w przypadku, gdyby miały zamiar wskazać okoliczności dotychczas nie podniesione w odwołaniu i pismach procesowych, w tym wnioski dowodowe) (k. 118-118v). Powyższe postanowienie zostało doręczono wnioskodawczyni w dniu 17 lipca 2020 r. (k. 119, epo k. 124).

Z analizy akt sprawy wynika, że w niniejszym postępowaniu Sąd Rejonowy ostatecznie rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 148¹ § 1 i 3 kpc, zgodnie z którym Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, między innymi w sytuacji, gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy.

Z dokładnej analizy akt sprawy wynika nadto, że w rozpoznawanej sprawie strony nie wnosiły o rozpoznanie sprawy na rozprawie w pierwszym piśmie procesowym (odwołanie k. 5, odpowiedź na odwołanie k. 6-7), a złożone dotychczas pisma procesowe (pisma procesowe k. 39-39v, k. 97-97v, 109-111, i brak wniosków dowodowych, dawały podstawę do przyjęcia, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. W przypadku, gdy głosy stron miałyby się ograniczyć tylko do powtórzenia argumentacji zawartej w pismach procesowych, to wyznaczanie rozprawy tylko w tym celu nie wydaje się uzasadnione. /por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 26.06.2018, III AUa 1815/17, wyrok SA w Warszawie z dnia 26.04.2018, VI ACa 1694/17/. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy słusznie na podstawie art. 148¹ § 1 k.p.c. uznał, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, co w konsekwencji pozwoliło na rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym.

Stanowisko Sądu Rejonowego co do braku potrzeby przeprowadzenia rozprawy w oparciu o art. 148¹ § 1 k.p.c. znalazło wyraz w uzasadnieniu tego Sądu. Sąd I instancji słusznie ocenił, że stawiennictwo stron i osobiste zajęcie stanowiska /poza pismem procesowym/, nie było konieczne do rozpoznania sprawy. Stawienie się stron na rozprawie, nie dostarczyłoby żadnych nowych faktów, które spowodowałyby inny wynik sporu. Sąd Rejonowy dysponował niezbędnym i wystarczającym do rozstrzygnięcia materiałem procesowym w tym zgromadzonym także z urzędu. Nie tylko strony nie domagały się rozpoznania odwołania wyłącznie na rozprawie, a z pism, które złożyły /odwołania i odpowiedzi na nie/ nie wynikało, aby pozostały do przeprowadzenia takie zasadne i konieczne procesowo dowody, które wymagałyby rozprawy. Jak słusznie podkreślił Sąd I instancji po zapoznaniu się z treścią opinii biegłych strony odstąpiły od dalszego kwestionowania ustaleń wynikających z badanej decyzji, zaniechały aktywności i inicjatywy dowodowej. Stawiennictwo i wysłuchiwanie stron nie było więc niezbędne do zakończenia sporu. Co istotne wnioskodawczyni poprzestała na subiektywnych wnioskach oraz ocenach dotyczących stanu zdrowia, bez poparcia dowodami. Biegli lekarze nie wskazywali przy tym na potrzebę korzystania z opinii innego jeszcze biegłego. Słusznie także w ocenie Sądu Okręgowego potrzeby takiej nie dopatrył się Sąd Rejonowy, mając na uwadze rzetelne i zrozumiałe, logiczne, spójne, oparte na doświadczeniu orzecznictwym i medycznym biegłych, opinie lekarskie znajdujące się w aktach sprawy. Sąd Okręgowy po analizie akt sprawy zgadza się, że nie było podstaw do kontynuowania postępowania, także poprzez uzupełnienie opinii, a dalsze wnioski odwołującej się nie mogły być uwzględnione.

Sąd Rejonowy na podstawie art. 148¹ § 1 k.p.c. miał zatem pełne prawo w zaistniałych okolicznościach sprawy odstąpienia od wyznaczenia rozprawy oraz rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym. Należy podkreślić, że wnioskodawczyni miała na każdym etapie postępowania możliwość ustosunkowania się do twierdzeń i dowodów w

sprawie, co czyniła w toku procesu. Będąc powiadomioną postanowieniem z dnia 13 lipca 2020 r. o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne oraz odwołaniu termin rozprawy z dnia 13 sierpnia 2020 r., miała także możliwość w terminie 7 dni, na piśmie zająć stanowisko w sprawie (w przypadku, gdyby miały zamiar wskazać okoliczności dotychczas nie podniesione w odwołaniu i pismach procesowych, w tym wnioski dowodowe) czego nie uczyniła. Powyższe okoliczności całkowicie przeczą twierdzeniom wnioskodawczynie, iż nie miała ona możliwości obrony swoich praw. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy prawidłowo wydał wyrok w sprawie, uwzględniając wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności w przedmiotowej sprawie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

Sąd Okręgowy przyznał i nakazał wypłacić z funduszu Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu wnioskodawczynie kwotę 73,80 złotych z VAT w oparciu o § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2019 r. poz. 18).

Przewodnicząca: Sędziowie:

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawczynie.

K.W.